

PAULINA A. TENDERA

PSYCHOANALIZA A KULTURA

ILONA BŁOCIAN, ROBERT SACIUK (red.) *Poznać człowieka. Szkice z antropologii psychoanalizy* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005 s. 283

Na publikację złożyły się dwadzieścia dwa artykuły, są to: „Człowiek i jego pragnienie. Antropologia psychoanalizy” Ilony Błocian i Roberta Saciuka (jako wstęp do całości), „Pragnienie, przeznaczenie i cierpienie w ujęciu Freuda” Jeana-Jacquesa Wunderburgera, „Figura ojca – kluczem do tożsamości człowieka?” Pawła Dybela, „Popędowe i kulturowe w ujęciu Freuda” Krzysztofa Kuczka, „*Gradiva* – studium Freuda o wartości życia, *Zoe*” Ilony Błocian, „Rzecz o poszukiwaniu sensu, czyli popędowo-znaczeniowy kontekst snu. Psychoanalityczna koncepcja człowieka” Anny Winowskiej, „Poznanie pacjenta w psychoanalizie poprzez świadome i nieświadome przeżycia psychoanalizy” Katarzyny Walewskiej, „Pozytywne i prozdrowotne aspekty aktywności seksualnej człowieka” Wiesława Ślósarza, „Gra w poznanie – gry fabularne jako potencjalne narzędzie samopoznania” Cezara Matkowskiego, „Marzenia senne jako droga ku poznaniu niepoznanego” Karoliny Zareby, „Zjawisko nimfomanii w aspekcie kulturowym” Karoliny Lelakowskiej, „Deterministyczna koncepcja Sigmunda Freuda?” Joanny Ciołek, „Wartość duchowości. Ujęcie psychologiczne” Violetty Aumer, „W obliczu Thanatosa” Krystyny Węglowskiej – Rzepy, „Przejawianie się Archetypu Czarownicy jako manifestacja kobiecości” Anny Jarmuły oraz „Portret psychologiczny brutalnego mordercy” Krystyny Adamskiej, „Jak poznać Człowieka? Z Frommowskiej antropologii filozoficznej” Roberta Zaciuka, „Pomiędzy kozetką a barykadą: formy psychologicznej wiwisekcji” Jarosława Klebaniuka, „O potrzebie więzi z innymi. Z antropologii filozoficznej E. Fromma” Ewy Pisarskiej. Książkę kończą artykuły Pawła Jabłońskiego

„Ericha Fromma nauka o potrzebie odpowiedzi”, Bartłomieja Zająca „Droga do szaleństwa według R. D. Lainga” oraz „Poznanie człowieka. Wspólny wysiłek poznawczy” Roberta Rossa.

Na dwustu osiemdziesięciu trzech stronach powyższe referaty (każdy szeroko uzupełniony o bibliografię) zastały podzielone na trzy grupy tematyczne, z których pierwsza wyraźnie odwołuje się do teorii Freuda („Człowiek – popędowe i kulturowe”), druga do teorii Junga („Człowiek i archetypy”), natomiast trzecia do dorobku Fromma („Fromm – jednostka i jej społeczeństwo”). Aby przybliżyć potencjalnemu czytelnikowi sens książki, naszkicuję poniżej treść wybranych referatów.

W artykule „Poznanie człowieka w psychoanalizie poprzez świadome i nieświadome przeżycia psychoanalityka” Katarzyna Walewska rozpoczyna od wyliczenia przestrzeni, w których może funkcjonować człowiek. Może on więc być rozumiany jako istota społeczna (w przestrzeni społecznej), biologiczna (w przestrzeni biologicznej), kulturowa (w przestrzeni kulturowej), prawna (w przestrzeni prawnej), istota zbuntowana (opisana przez Camusa w *Człowieku zbuntowanym*) oraz istota depresyjna (która znajduje się w przestrzeni leczenia analitycznego).

Opis i poznanie pacjenta odbywa się w sferze wewnętrznej psychoanalityka (chodzi tu tak o jego wymiar świadomy, jak i nieświadomy). W spotkaniu tych dwóch osób ma odbyć się „akt zmiany kreacji” – przeżycia osobiste terapeuty, jego wspomnienia i odczucia mają wchodzić w dialog z przeżyciami pacjenta i ułatwiać jego zrozumienie. Już sam Freud zauważył wielość ról, jakie pełni psychoanalitik. Nie jest on jedynie „ekranem” dla problemów pacjenta – staje się aktywny, indywidualny, rzeczywisty jako osoba, uznający i akceptujący działanie mechanizmu przeciwprzeniesienia.

W terapii odbywa się więc „otwarcie się ku sobie dwóch przestrzeni psychicznych” (w niniejszym artykule znajdziemy szczegółową charakterystykę tej relacji). Bliskość między pacjentem a terapeutą jest tu oceniana jako bardzo pozytywna i prawdopodobnie konieczna – granicę otwarcia się psychoanalityka, wyznaczają jego indywidualne predyspozycje osobiste i zawodowe.

Uzupełnieniem teorii przedstawionej w tym referacie jest możliwość wglądu w praktykę terapeutyczną autorki. Przedstawione zostały tu dwa przypadki, które „poprzez analizę własnych doświadczeń z pogranicza obszaru świadomego i nieświadomego” zostają zrozumiane, wyjaśnione i przeżyte przez pacjenta oraz przez terapeutę. Autorka podaje więc wyraźnie przykłady owego spotkania „dwóch przestrzeni psychicznych”; przyświeca jej intencja pokazania, „że instrument poznawania człowieka

w przestrzeni psychoanalitycznej to także własne przeżycia analityka, w tym także sny i analiza przedświadomych treści skojarzeń leczącego”.

Kolejny artykuł, autorstwa Wiesława Ślósarza, porusza problem „Pozytywnych i prozdrowotnych aspektów aktywności seksualnej człowieka”. Wskazanie na różnice między życiem seksualnym człowieka a życiem seksualnym zwierząt pozwala dostrzec jego wielowymiarowość i niezwykłość. Czytamy więc, że w ludzkim życiu brak jest determinacji sezonowej, silnych związków z instynktem rozrodczym, występuje natomiast orientacja na wartości oraz projekcja i wyobraźnia. Wyróżnić w sposób ogólny możemy przez to dwie grupy determinant: biologiczną oraz psycho-społeczną.

Tak ważna dziedzina życia osobistego z jednej strony może „być źródłem radości i szczęścia, z drugiej – może przynosić człowiekowi cierpienie i smutek”. Wiesław Ślósarz ogranicza się w tym referacie do opisanie i ocenienia dwóch fenomenów ludzkiej seksualności: masturbacji i orgazmu.

Po przedstawieniu definicji i odwołaniu się do historycznego aspektu masturbacji (są tu wspomniane takie nazwiska, jak J.E.D. Esquirol, B. Rush, R. Betlej czy S. Freud) autor przechodzi do współczesnej psychologii i jej pozytywnej oceny tego zjawiska. Obecnie powszechna staje się opinia o tym, że „masturbacja jest jednym z przejawów rozwoju psychoseksualnego”, poprzedza ona inicjację seksualną oraz więź partnerską. W psychologii jest ona uważana za środek zastępczy a, ponadto (i co ważniejsze), ma ona terapeutyczny wpływ na zaburzenia seksualne kobiet i mężczyzn.

W artykule znajdziemy odwołanie do doświadczeń klinicznych, które potwierdzają tezy przedstawione. Czytamy więc, że „występowanie masturbacji w okresie adolescencji i w późniejszych okresach życia jest czynnikiem dobrze rokującym w leczeniu niektórych zaburzeń seksualnych u kobiet”, pacjentki takie są znacznie częściej pewne siebie, łatwiej poddają się terapii. Natomiast w okresie abstynencji seksualnej masturbacja pozwala utrzymać sprawność seksualną i uniknąć w przyszłości trudności ze współżyciem.

Jeśli chodzi o kwestię orgazmu, to wyraźnie podkreśla się tu jego rolę więziotwórczą między kochankami (działa on jak wzmocnienie pozytywne). Orgazm u kobiety sprzyja zapłodnieniu (choć nie jest oczywiście w tej sprawie rozstrzygający), spełnia ważne funkcje prozdrowotne: „poprawia funkcję układu wewnątrzwydzielniczego, układu krążenia, mięśniowego, kostnego, moczowo-płciowego, oddechowego, nerwowego”. Brak orgazmu prowadzić może do poważnych zaburzeń w funkcjonowaniu człowieka (czytamy tu na przykład o zespole Kehreera, na który cierpią kobiety niezaspokojone seksualnie).

Artykuł kończy się podsumowaniem: „Aktywność seksualna i orgazm poprawiają (...) funkcje psychologiczne. Wielu pacjentów podkreśla, że po współżyciu czują się szczęśliwi, pełni energii, przejawiają radość życia oraz ochotę do podejmowania stawianych przez nie zadań i wyzwań”.

„Przejawianie się archetypu Czarownicy jako manifestacja kobiecości” to artykuł, który mówi tak naprawdę o procesie indywidualności u kobiet. Joanna Jarmuła pisze, że w archetypie Czarownicy łączą się ze sobą zarówno archetyp Wielkiej Matki, jak i Animy. Tak rozumiany związek przedstawia nam obraz czarownicy posiadającej wielość oblicz: może ona być piękną i młodą dziewczyną, ale może też być stara i budzić grozę.

Łącząc w sobie powyższy dualizm i wiążąc się z naturą, żywiołami i kosmosem archetyp Czarownicy budzi lęk oraz wyraża to, co nieznanne i odległe. Poprzez doświadczenie archetypu Czarownicy, kobieta łączy się z pierwotną naturą i poznaje elementy wiedzy tajemnej (słowo wiedźma pochodzi od „wiedza”, a więc jest to kobieta wiedząca, znająca tajemnicę). Aby stać się częścią natury i kosmosu kobieta poświęca swe życie, a „w psychice muszą umrzeć te wartości i postawy, które jej już nie służą”.

Współcześnie, jak uważa autorka, coraz więcej kobiet utożsamia się z tak rozumianą czarownicą. Zjawisko to ma dość szeroki zakres, rozwija się na obszarach „od symbolicznego nazewnictwa, po udziały w obrzędach i rytuałach religijno-magicznych (np. w ruchu wiccańskim)”.

Archetyp Czarownicy łączy się z archetypem Wielkiej Bogini – ta spaja w sobie „trzy główne aspekty – dziewczyny, matki i staruchy, czyli łączy w sobie zarówno archetyp Wielkiej Matki, jak i Animy oraz archetyp Czarownicy” (relacje te szeroko charakteryzuje artykuł). Pomimo tego, że przejawianie się poszczególnych archetypów w społeczeństwie na przełomie lat są zależne tak od sytuacji zewnętrznej, jak i od indywidualnych predyspozycji jednostek, to właśnie archetyp Czarownicy dochodzi do głosu, gdy odczuwa się powszechnie potrzebę kobiet do rozwoju wewnętrznego i podkreślenia swojej indywidualności.

Książka *Poznać człowieka. Szkice z antropologii psychoanalizy* nie jest całościowym opracowaniem jakiegoś wybranego problemu, jest natomiast zbiorem myśli, propozycji, pomysłów i interpretacji. Wiele z tych tematów, które poruszone zostały na stronach niniejszej publikacji zachęca do refleksji i podjęcia osobnych badań. Referaty często zdają się być wstępem i zachętą do bliższego zapoznania się z dorobkiem naukowym Sigmunda Freuda, Carla Gustava Junga oraz Ericha Fromma.